

## Postanowienie

Dnia 19 października 2010 roku

Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim w I Wydziale Cywilnym w składzie

przewodniczący                      sędzia SR Paweł Mroczkowski

protokolant                          sekr.sąd. Izabela Czuryzkiewicz-Wolska

po rozpoznaniu na rozprawie 19 października 2010 roku w Janowie Lubelskim sprawy z powództwa

**K**                      **spółki akcyjnej w Z**                      przeciwko **E**                      **W**                      o zapłatę  
złoty w przedmiocie zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o co do  
zgodności aktu normatywnego z Konstytucją

### postanawia

zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym:

czy art. 505<sup>30</sup> § 1 ustawy z 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego  
jest zgodny z art. 175 ust. 1 Konstytucji.

(--) Sędzia SR Paweł Mroczkowski

### Uzasadnienie

I.

Sprawa niniejsza została wszczęta wskutek pozwu wniesionego przez powoda do Sądu Rejonowego w L                      w                      Wydziale Cywilnym                      stycznia 2010 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Pod sygnaturą                      lutego 2010 roku referendarz sądowy w tym Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego                      lutego 2010 roku pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości. Postanowieniem z                      kwietnia 2010 roku referendarz sądowy w tym Sądzie przekazał sprawę tutejszemu Sądowi jako miejscowo i rzeczowo właściwemu do jej rozpoznania. Postanowienie to nie zostało zaskarżone. Akta sprawy wpłynęły do tutejszego Sądu                      lipca 2010 roku.

Obecnie sprawa jest rozpoznawana przez Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim pod sygnaturą

II.

Zależność rozstrzygnięcia niniejszej sprawy od odpowiedzi na powyższe pytanie prawne jest następująca:

- w przypadku stwierdzenia zgodności wskazanego przepisu z Konstytucją okaże się, że postanowienie o przekazaniu sprawy zostało wydane przez uprawniony organ, wobec czego sprawie zostanie nadany zwykły bieg w tutejszym Sądzie i zostanie w niej wydany wyrok,
- w przypadku stwierdzenia niezgodności wskazanego przepisu z Konstytucją okaże się, że brak postanowienia Sądu Rejonowego w L            o przekazaniu sprawy tutejszemu Sądowi, wobec czego sprawa zostanie zwrócona Sądowi Rejonowemu w L            do nadania dalszego biegu.

Od odpowiedzi na powyższe pytanie prawne zależy więc ustalenie podstaw właściwości sądu do rozpoznania niniejszej sprawy.

III.

Rozpoznając sprawę Sąd powziął wątpliwość co do zgodności przepisu art. 505<sup>30</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, uprawniającego referendarza sądowego w szczególności do wydania w elektronicznym postępowaniu upominawczym postanowienia o przekazaniu sprawy, z przepisem art. 175 ust. 1 Konstytucji, z mocy którego wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują wyłącznie sądy.

Kwestionowany przepis Kodeksu postępowania cywilnego ustanawia kompetencję referendarza sądowego do czynności w elektronicznym postępowaniu upominawczym. *Lege non distinguente* należy przez to rozumieć wszelkie czynności w tym postępowaniu odrębnym – łącznie z istotnym w niniejszej sprawie postanowieniem o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu.

Z mocy art. 200 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego do rozstrzygania kwestii właściwości jest uprawniony wyłącznie sąd. Nie ma przepisu ustanawiającego ogólną kompetencję referendarza do wydawania jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym zakresie.

Z mocy art. 200 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego sąd jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że referendarz sądowy nie jest sądem, a tylko urzędnikiem sądowym. Wobec tego, co do zasady, nie ma kompetencji do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

W myśl poglądu wyrażonego przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 1 grudnia 2008 roku w sprawie P 54 / 07 (OTK-A 2008 / 10 / 171, Dz.U. z 2008 Nr 218 / 1400) na gwarantowane obywatelowi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu składają się prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości oraz prawo do sądowej ochrony jednostki przed arbitralnością władzy. Obu tym prawom odpowiadają dwa zadania państwa – wymiar sprawiedliwości i ochrona prawna jednostki. Wyłączną kompetencję do sprawowania obu tych zadań mają sądy. Do zachowania zasady sądowego monopolu w obu tych dziedzinach nie jest jednak konieczne, by każda sprawa dotycząca sytuacji prawnej jednostki była rozpoznawana wyłącznie przez sąd; wystarcza, jeżeli zapewniona jest kompetencja sądu do ostatecznej weryfikacji rozstrzygnięcia organu niesądowego (punkt 3.1 uzasadnienia).

W dalszym toku wywodów zawartych w uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał Konstytucyjny rozróżnił „akty (czynności) dokonywane w ramach sprawowania funkcji wymiaru

sprawiedliwości przez sąd” (do tej kategorii zaliczając w szczególności „elementy materialne wyroku rozstrzygającego spór prawny”) od „czynności dodatkowych, konsekwentnych wobec rozstrzygniętej sprawy” (do tej kategorii zaliczając w szczególności rozstrzygnięcie o kosztach postępowania i o zwolnieniu od kosztów sądowych). Trybunał Konstytucyjny wskazał, że czynności należące do tej drugiej kategorii, leżąc w zakresie ochrony prawnej, nie są czynnościami z zakresu wymiaru sprawiedliwości – i jako takie mogą zostać powierzone organom nie sprawującym wymiaru sprawiedliwości, pod warunkiem zapewnienia możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia organu niesądowego do sądu (punkt 3.3 uzasadnienia).

Dopuszczając na powyższej podstawie powierzenie organom niesądowym czynności z zakresu ochrony prawnej Trybunał Konstytucyjny nie wskazał wprost, czy za dopuszczalne uważa również powierzenie organom niesądowym czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Tym niemniej z przedstawionego rozumowania wynika, że dopuszczalność powierzenia organom niesądowym czynności z zakresu ochrony prawnej ma być uzasadniona tym właśnie, że nie są to czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Skoro tak, to przedstawiona ocena zdaje się wykluczać dopuszczalność powierzenia organom niesądowym czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, nawet pod warunkiem zapewnienia możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia organu niesądowego do sądu. Na to wskazuje również treść punktu 2.4 uzasadnienia.

Tak więc obie przedstawione wyżej oceny Trybunału Konstytucyjnego pozostają w pewnym zakresie w sprzeczności: o ile pierwsza ocena dopuszcza powierzenie organom niesądowym czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości pod tym samym warunkiem, jak czynności z zakresu ochrony prawnej jednostki, o tyle druga ocena sugeruje tę dopuszczalność wyłącznie w zakresie ochrony prawnej jednostki i – *a contrario* – niedopuszczalność w zakresie wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji jasne jest tylko, że powierzenie organom niesądowym czynności z zakresu ochrony prawnej jednostki jest dopuszczalne, a nadal brak jednoznacznej oceny dopuszczalności powierzenia organom niesądowym czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Tak więc dla oceny dopuszczalności powierzenia organowi pozasądowemu czynności przekazania sprawy sądowi właściwemu decydujące znaczenie ma ustalenie, czy jest to czynność z zakresu wymiaru sprawiedliwości, czy z zakresu ochrony prawnej jednostki.

Wedle rozumowania przytoczonego przez Trybunał Konstytucyjny w powołanym uzasadnieniu kryterium rozróżnienia ma stanowić to, czy dana czynność stanowi „sądzenie”, czyli jest elementem wiążącego rozstrzygnięcia sporu o prawo, w którym przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub podmiot podobny, czy też jest czynnością dodatkową w stosunku do rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Czynności pierwszego rodzaju składają się na wymiar sprawiedliwości, zaś czynności drugiego rodzaju leżą poza zakresem wymiaru sprawiedliwości, a tylko w zakresie ochrony prawnej jednostki. Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że czynnościami takimi są w szczególności rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (powołany wyrok z 1 grudnia 2008 roku w sprawie P 54 / 07) i o zwolnieniu od kosztów sądowych (wyrok z 13 czerwca 2006 roku w sprawie SK 54 / 04).

Sąd zważył, że czynność wydania postanowienia zawierającego rozstrzygnięcie o przekazaniu sprawy właściwemu sądowi stanowi wynik rozważenia właściwości, dokonanej w konkretnej sprawie, na podstawie ustalonych w niej przesłanek. Dotyczy to również przekazania sprawy z sądu rozpoznającego ją w elektronicznym postępowaniu upominawczym do sądu

właściwości ogólnej w trybie art. 505<sup>36</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Jako całość postępowanie to ma na celu ustalenie właściwości sądu.

Właściwość sądu nie należy do „elementów materialnych wyroku rozstrzygających spór prawny” (por. uzasadnienie wyroku z 13 czerwca 2006 roku w sprawie SK 54 / 04, OTK ZU 6 / A / 2006). W orzeczeniu co do istoty sprawy nie ma o niej mowy.

Nie znaczy to jednak, że właściwość sądu jest dla postępowania kwestią uboczną. Przeciwnie – jest ona przesłanką procesową, a więc z założenia jedną z okoliczności istotnie wpływających na postępowanie. Z tego powodu znaczenie ustalenia właściwości sądu ma istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, lecz dla całego postępowania. Jego waga istotnie odbiega *in plus* od wszelkich rozstrzygnięć w kwestiach wпадkowych, w tym również od analizowanych przez Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnięć o kosztach postępowania i o zwolnieniu od kosztów procesu. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w ogóle nie wpływa na rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a tylko jest jego następstwem (czynnością „konsekwentną”); rozstrzygnięcie o zwolnieniu od kosztów sądowych bądź o jego odmowie wpływa na postępowanie, ale w stosunkowo niewielkim stopniu.

Przestrzeganie właściwości sądu jest istotnym wymogiem prawidłowości postępowania sądowego; jej naruszenie może w krańcowych przypadkach prowadzić do nieważności postępowania (art. 379 pkt 6 Kodeksu postępowania cywilnego).

Dalej: właściwość sądu jest w polskim procesie cywilnym ściśle reglamentowana w zależności od wielu różnorodnych przesłanek – przedmiotu postępowania, wartości przedmiotu sporu, miejsca zamieszkania stron itp. Jej ustalenie bywa kwestią dość skomplikowaną, w wielu przypadkach wymagającą oceny materiału dowodowego i właściwej klasyfikacji zgłoszonego roszczenia na tle przepisów prawa materialnego.

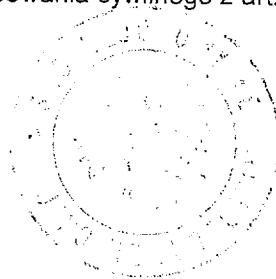
Niezależnie od tego wskazanie sądu właściwego do rozpoznania danej sprawy w istotny sposób wpływa na możliwość faktycznego wykonania prawa do sądu: poprzez wskazanie sądu odległego od miejsca zwykłego pobytu strony można stronie istotnie utrudnić udział w postępowaniu, nawet przy dzisiejszej łatwości przemieszczania się i komunikowania na odległość.

Z tych powodów ustalenie właściwości sądu jest czynnością istotną na tyle, że – w ocenie Sadu – nie sposób jej zakwalifikować do czynności ubocznych dla rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Mimo że rozstrzygnięcie co do właściwości sądu nie kształtuje bezpośrednio treści rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, to jego waga jest taka, że powinno ono zapadać w okolicznościach wyłączających możliwość wszelkich nacisków – czyli winno być podejmowane przez organ niezależny i niezawisły.

Z powyższych powodów postanowienie o przekazaniu sprawy (wraz z poprzedzającym je rozważeniem właściwości) należy uznać za czynność leżącą w zakresie wymiaru sprawiedliwości, nie w zakresie ochrony prawnej jednostki.

W konsekwencji przepis, który tę czynność przekazuje organowi niesądowemu, jest sprzeczny z przepisem ustanawiającym sądowy monopol wymiaru sprawiedliwości.

W tej sytuacji, zgodnie z art. 193 Konstytucji i z art. 3 ustawy z 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym, należało zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności art. 505<sup>30</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego z art. 175 ust. 1 Konstytucji.



(--) Sędzia SR Paweł Mroczkowski  
Za zgodność z oryginałem

świadczy:

SEKRETARZ SĄDOWY

I. Wolska

mgr Izabela Wolska